



12 września 2017

TOYOTA C-HR Hy-Power – hybrydowy crossover o spektakularnym designie

Toyota C-HR wprowadziła do segmentu crossoverów nową jakość pod względem stylistyki nadwozia, doskonałe właściwości jezdne oraz napęd hybrydowy nowej generacji. Wyjątkowy design to jedno ze źródeł sukcesu komercyjnego tego modelu, który szybko stał się najpopularniejszym samochodem hybrydowym w Europie. Konceptyjna Toyota C-HR Hy-Power to odważna interpretacja designu debiutującego w tym roku crossovera Toyoty, która imponujący efekt wizualny łączy z nowym hybrydowym układem napędowym, zapewniającym znacznie wyższe osiągi.

Od chwili swojej premiery pod koniec 2016 roku Toyota C-HR niezmiennie cieszy się dużym wzięciem na rynku. Nowa propozycja Toyoty w segmencie tzw. średnich crossoverów, zaprojektowana na platformie podwoziowej TNGA (Toyota New Global Architecture), szybko zdobyła uznanie dzięki odważnej stylistyce nadwozia, dobrym własnościom jezdny i dużej przyjemności prowadzenia. Istotnym aspektem, który wpłynął na sukces rynkowy tego modelu, była dostępność wersji z opracowanym przez Toyotę napędem hybrydowym najnowszej generacji, która stanowi większą część całkowitej sprzedaży tego modelu na rynku europejskim (ponad 75 procent).

Seryjna wersja tego modelu posłużyła projektantom Toyoty za inspirację do opracowania nowego koncepcyjnego modelu hybrydowego o wyższej mocy i znacznie śmielszej stylistyce, gdzie większą rolę odgrywa inwencja i emocjonalne podejście twórców. Owocem tego eksperymentu, będącego dziełem studia ED2, europejskiej pracowni stylistycznej Toyoty pod Niceą, jest nowa Toyota C-HR Hy-Power Concept, która ma swoją światową premierę podczas tegorocznego Salonu Samochodowego we Frankfurcie.

Model koncepcyjny

Zamiarem Toyoty było dalsze rozwinięcie założeń stylistyki Toyoty C-HR w sposób, który pozwoli stworzyć atrakcyjny samochód, jeszcze bliższy upodobaniom potencjalnych nabywców, którymi są ludzie o mocno zindywidualizowanych gustach i stylu życia. Dla tej grupy kierowców kluczowymi

Strona 1 z 5

Dział prasowy TMPL

Robert Mularczyk + 48 22 449 06 75 | +48 668 831 513
Karolina Gotowała + 48 22 449 05 96 | +48 519 535 013
E-mail: pr@toyota.pl | Strona prasowa: www.toyotanews.pl

TOYOTA MOTOR POLAND Co. LTD
ul. Konstruktorska 5
02-673 Warszawa



kryteriami oceny auta są stylowy charakter i radość z jazdy. Nowe studium nadwozia w twórczy sposób rozwija romboidalny motyw szlifowanego diamentu, dominujący w stylistyce seryjnie produkowanego modelu. Jednocześnie na uwagę zasługuje bardzo wysoka jakość wykonania i widoczna w każdym aspekcie dbałość o najdrobniejsze szczegóły wykończenia. Design podkreśla także obecność hybrydowego układu napędowego o znacznie wyższej mocy, który zapowiada poszerzenie realizowanego przez koncern programu wdrażania napędów hybrydowych.

Stylistyka nadwozia

Od samego początku prac nad Toyotą C-HR Hy-Power Concept projektanci założyli, że w poszukiwaniu pożądanego efektu nie będą uciekać się do nadmiernej stylizacji ani powierzchniowych ozdób. Zamiast tego, poszukiwania szły w kierunku wydobycia i jeszcze mocniejszego podkreślenia walorów designu wersji seryjnej. Osiągnięto to poprzez nowatorskie zastosowanie oryginalnej kolorystyki, materiałów wykończeniowych oraz detali stylistycznych. O tym, jak bardzo spokrewnione są obie wersje, świadczy fakt, że w aucie koncepcyjnym zastosowano dokładnie te same blachy nadwozia co w modelu seryjnym.

Szukając dalszych możliwości wykorzystania motywów romboidalnych, które są dominującym elementem stylistyki Toyoty C-HR, projektanci studia ED2 znaleźli inspirację w naturalnych procesach, które przemieniają węgiel w diamenty, a także w niezwykłym połączeniu twardych, zimnych skał wulkanicznych, we wnętrzu których może kryć się rozgrzane do czerwoności, płynne jądro.

Ta właśnie inspiracja doprowadziła do zastosowania nowego, srebrnego lakieru w odcieniu Dark Carbon z matowym wykończeniem, który doskonale podkreśla interesujące zestawienie ostrych konturów nadwozia i starannie modelowanych powierzchni z głębokimi przetłoczeniami. Końcowy efekt uwydatnia zastosowanie lśniących wysokim połyskiem elementów w kolorze czarnym, wśród których uwagę zwraca przedni dolny spojler, powierzchnia nad znaczkiem fabrycznym Toyoty z przodu nadwozia czy też wykończenie wydatnie zaznaczonych nadkoli. Ten interesujący efekt podtrzymują elementy z ciemnego chromu, w tym ozdobne obramowania reflektorów, ramki szyb oraz 20-calowe obręcze kół z lekkiego stopu.

Efekt zaskakującego kontrastu stylisty uzyskali, dodając jaskrawe elementy o wykańczanej galwanicznie powierzchni w pomarańczowym odcieniu Burning Orange, widoczne na przednich słupkach, obudowach bocznych lusterek oraz listwach ozdobnych wbudowanych w zespoły reflektorów. Ten sam jaskrawy

Dział prasowy TMPL



kolor pojawia się także w postaci akcentów uwydatniających romboidalne oczka siatki zamykającej dolny wlot powietrza z przodu.

To połączenie formy, kolorystyki i wykończenia powierzchni daje jeszcze ciekawszy efekt w okolicach dachu samochodu. Całą powierzchnię dachu pokrywa specjalna folia o oryginalnym wzorze, z widocznymi romboidalnymi figurami przypominającymi cięte kryształy diamentów, które jednocześnie zmieniają barwę od najciemniejszego odcienia czerni z tyłu, aż po jaskrawy pomarańcz z przodu, z jednoczesnym kontrastowaniem płaszczyzn matowych i powierzchni wykończonych na wysoki połysk.

Wnętrze

We wnętrzu odnajdziemy wyraźną kontynuację motywów stylistycznych widocznych na zewnątrz nadwozia. Przede wszystkim uzyskano podkreślenie efektu wizualnego za pomocą silnego przeciwstawienia kolorów: czarna tapicerka i czarne wykończenia kontrastują z detalami stylistycznymi w jaskrawopomarańczowym kolorze Burning Orange.

Wygodne fotele, doskonale podtrzymujące ciało, zostały wykończone obiciami z czarnej skóry, które kontrastują z pomarańczowymi zagłówkami i bocznymi profilami podpierającymi. Natomiast na oparciach i poduszkach siedzeń dominuje jaskrawa przędza tkaniny, która układa się w krzyżowy, tkany wzór przypominający asymetrycznie ułożone romby. Ten sam design powtarza się na wewnętrznych wykończeniach drzwi, na których umieszczono podłokietniki, również w kolorze jaskrawopomarańczowym. Dodatkowym zabiegiem stylistycznym jest zastosowanie pomarańczowego wykończenia pasa, który biegnie przez całą szerokość tablicy przyrządów i do którego nawiązują obramowania ekranu dotykowego multimedialnego systemu Toyota Touch® 2.

Nowy hybrydowy układ napędowy wysokiej mocy

Nowy koncepcyjny crossover Toyoty został zaprojektowany z myślą o zastosowaniu nowego hybrydowego układu napędowego o mocy wyższej i lepszych osiągnięciach niż seryjny napęd o mocy 122 KM obecnie produkowanej wersji Toyoty C-HR. Jest to zapowiedź strategicznej zmiany we wdrażaniu technologii, w której Toyota jest od lat światowym liderem. Będzie ona polegała na znacznie szybszym wdrażaniu układów hybrydowych o wyższych osiągnięciach i udostępnianiu ich we wszystkich podstawowych modelach japońskiego producenta. Więcej informacji na temat dalszych perspektyw rozwoju programu hybrydowych układów napędowych zostanie podanych do wiadomości na początku 2018 roku.

Dział prasowy TMPL



Wywiad

Lance Scott

główny projektant, Studio Toyota ED2

Lance Scott stał na czele zespołu stylistów, którzy opracowali koncepcyjną Toyotę C-HR Hy-Power z napędem hybrydowym. Główny projektant wyjaśnia, na czym polegała praca nad tym projektem.

Jaki jest wkład studia ED2 w ostateczny kształt wersji produkcyjnej Toyoty C-HR?

Braliśmy udział we wczesnych etapach projektowania tego samochodu, zarówno wyglądu nadwozia, jak i wzornictwa wnętrza. Opracowaliśmy pierwszą wersję nadwozia samochodu koncepcyjnego, który został pokazany na targach w Paryżu w 2014 roku. Później zmodyfikowaliśmy ten pomysł przed Salonem Samochodowym we Frankfurcie w 2015 roku, co posłużyło jako pierwsza ilustracja podstawowych założeń projektowania karoserii tego pojazdu. Natomiast jeżeli chodzi o design wnętrza, to właśnie nasza propozycja została wybrana na etapie wewnętrznego współzawodnictwa koncepcji wzorniczych i to ona została później wdrożona do produkcji.

Już wersja produkcyjna zwraca uwagę uderzającą i niezwykle oryginalną stylistyką. Jaki wpływ miała ona na powstanie jeszcze bardziej radykalnej koncepcji Hy-Power Concept?

Rozpoczynając prace nad tym przedsięwzięciem, wiedzieliśmy, że nie musimy niczego dramatycznie zmieniać w linii nadwozia. Chcieliśmy natomiast wydobyć czysty kształt, albo mówiąc inaczej, esencję tego, czym jest Toyota C-HR i przekonać się, czy potrafimy je jeszcze bardziej podkreślić, używając nowej kolorystyki i proponując nowe wykończenia we wnętrzu.

Czy status i aktualny sukces rynkowy tego modelu miały jakiś wpływ na to, w jaki sposób podeszliście do tego przedsięwzięcia?

Fakt, że Toyota C-HR jest kluczowym modelem, który niedawno miał swoją premierę rynkową i który doskonale się sprzedaje, uświadomił nam, że nie wolno doprowadzić do sytuacji, w której model ten mógłby w jakiś sposób być mylony ze studium nadwoziowym, które przygotowujemy na potrzeby Salonu we Frankfurcie. Wróciliśmy do oryginalnych założeń i wytycznych projektowych oraz sięgnęliśmy po profil klienta, do którego adresowany jest ten model. Chcieliśmy się przekonać, w jaki sposób możemy jeszcze bardziej podkreślić walory tego designu, pozostając jednocześnie wiernymi wyjściowym założeniom przyjętym dla tego samochodu.

Dział prasowy TMPL



Jakie wyzwania i jakie nowe możliwości przyniósł proces projektowania nowego studium nadwoziowego?

Głównym wyzwaniem było, jak nie stracić z oczu najważniejszych cech, które definiują Toyotę C-HR, lecz wzbogacić je w świeży i oryginalny sposób. Zależało nam na przykład na zachowaniu wysokiej jakości wykonania, charakteryzującej seryjnie produkowany model. Z tego względu eksperymentowaliśmy nad różnymi sposobami wyrażenia oryginalnego charakteru wnętrza. Poprzez zastosowanie obić z wysokiej jakości skóry oraz tkanin o oryginalnych wzorach splotów z przędzy różnej grubości udało nam się wydobyć i jeszcze bardziej podkreślić klimat wnętrza.

W jaki sposób postanowiliście twórczo zinterpretować charakterystyczny dla Toyoty C-HR romboidalny motyw diamentu?

Motyw diamentu zainspirował nas do tego, by bliżej przyjrzeć się procesowi, dzięki któremu diament powstaje z węgla. Sam węgiel w czystej postaci ma bardzo ciekawe właściwości. Nasunęły one pomysł opracowania nowego karbonowego odcienia zewnętrznego lakieru, który wygląda w taki sposób, że ani nie wydaje się matowy, ani też do końca połyskliwy. To z kolei podsunęło nam pomysł przyjrzenia się strukturze materiałów stopionych do postaci płynnej, takich jak lava wulkaniczna, z jej charakterystycznym kontrastem między stygnącą powierzchnią i rozgrzanym do czerwoności płynnym jądrem. Ten właśnie element zainspirował nas do tego, aby zaproponować nowy kolor dachu wraz z dynamiczną gradacją odcieni, która zmienia się od jaskrawopomarańczowego aż po czerń.

Dział prasowy TMPL